

## WYMIARY ODDZIAŁYWAŃ SOCJALIZUJĄCYCH W DOBIE KULTURY HELLEŃSKIEJ

Chcąc prześledzić funkcję oddziaływań socjalizujących w dotychczasowej wielowiekowej i wielokulturowej historii człowieka dochodzi się do wniosku, że socjalizacja, bez względu na towarzyszący jej postęp cywilizacyjny, była zawsze istotnym aspektem w życiu społecznym, najpierw gromadnym a następnie, ostatecznie, państwowym. W młodych widziano następców i kontynuatorów, z którymi wiązano postęp i przetrwanie danej społeczności. Ich nauka była przygotowaniem do pełnienia przyszłych ról społecznych z myślą o przyszłości np. klanu, szczepu, rodu, imperium, mocarstwa lub państwa.

Ta tendencja jest nadal aktualna i niezwykle istotna w czasach współczesnych, zarówno z perspektywy jednostki, jak i całego społeczeństwa. Na przestrzeni wieków rola mistrza, mentora, seniora czy nauczyciela cieszyła się szacunkiem społecznym i uznaniem. Młodzi ludzie, pod okiem swego wychowawcy, kształcili cechy stanowiące najważniejszą wartość z perspektywy ducha czasów i oczekiwań społecznych.

Wśród wielu umiejętności związanych początkowo z łowiectwem, nauką posługiwania się podstawowymi narzędziami czy opanowaniem sztuki wojowania stopniowo rozwijały się sprawności umysłu. Sferze intelektualnej dały początek malowidła pojawiające się w prehistorycznych jaskiniach, by ostatecznie dorobek wiedzy przekazywać na skórach, tablicach i papirusach. Opanowaniu umiejętności pisania i czytania można przypisać zapoczątkowanie dydaktyki, dającej początek błyskotliwemu rozwojowi cywilizacji człowieka.

W starożytnej Grecji ukonstytuowały się trzy najwcześniejsze cywilizacje europejskie: minojska, mykeńska oraz „klasyczna”, wraz z którą powstały miasta-państwa (*polis*). Największymi i najlepiej rozwiniętymi spośród nich były: Ateny (hegemonia nauki i sztuki) i Sparta (elitarna potęga militarna).

Rola socjalizacji w procesie wychowawczym Aten i Sparty była niezwykle istotna i w niebagatelnym stopniu wpłynęła na ich dominację i rozkwit wśród innych *polis*. Spełniała ona funkcję kształtującą i przygotowującą przyszłego obywatela do służby swemu państwu. Można powiedzieć, że w kulturze Hellenów była zorganizowanym i wieloetapowym procesem uczenia się

swojego społeczeństwa i obowiązującej w nim kultury. Takie starania ukierunkowane były na wyrabianie u dziecka – zgodnie z obowiązującą tradycją – właściwych nawyków, wpajanie mu zasad i uczenie określonych umiejętności i kompetencji, aby jako przyszły dorosły człowiek, będący częścią społeczeństwa, mógł mu się jak najlepiej przysłużyć.

Za najznamienitsze *polis* w kulturze helleńskiej uchodziły Ateny. Społeczeństwo ateńskie skupiało swe starania przede wszystkim na rolnictwie, rzemiośle i handlu. Następował również dynamiczny rozkwit takich dziedzin jak: filozofia, matematyka, przyrodznawstwo i innych nauk przyrodniczych, rozwój architektury i rzeźby, literatury, krasomówstwa oraz teatru<sup>1</sup>. Ateński ideał wychowawczy polegał na „uformowaniu” człowieka wszechstronnie wykształconego oraz pięknego i dobrego, dlatego też oprócz sprawności fizycznej liczyła się wiedza, rozwój umysłowy, moralny i estetyczny, czyli *kalokagathia*<sup>2</sup>.

Wychowanie młodzieży do VII stulecia p.n.e. właściwie nie odbiegało innowacyjnością od innych państw-miast greckich (*polis*). Początkowo jego głównym filarem było przygotowanie wojskowe mężczyzn, które z czasem zastępowane było za sprawą Platona<sup>3</sup> pokojowym wychowaniem<sup>4</sup> określanym *kalokagathia*<sup>5</sup> (*kalos kai agathos*). Stosowanie się do tej reguły oznaczało dążenie do harmonijnego połączenia w wychowaniu dwóch pierwiastków: dobra i piękna, gdzie „piękno – *kalos* – oznacza także „dobre”, przenosząc swe znaczenie ze sfery estetycznej na sferę moralną, obejmuje piękno duchowe. Również *agathos* – to nie tylko człowiek odważny i szlachetny, ale to przede wszystkim ten, którego czyny są dobre pod względem moralnym. Dobre, więc piękne”<sup>6</sup>. Celowość takiego wychowania dotyczyła obywateli wolnych i tylko mężczyzn<sup>7</sup> arystokratycznego pochodzenia, ponieważ arystokracja sprawująca rządy twierdziła, że „ani wychowanie, ani wykształcenie nie uczyni człowieka dobrym czy mądrym, jeżeli nie ma on wrodzonej czy też nadanej mu przez bogów skłonności do cnoty”<sup>8</sup>.

---

1 J. Wolski (1979) *Historia powszechna. Starożytność*. Warszawa, s. 208-209.

2 Zob. B. Bravo, E. Wipszycka (1988) *Historia starożytnych Greków*. T. 1, Warszawa; F.W. Walbank (2003) *Świat hellenistyczny*. Warszawa; W. Lengauer (1999) *Starożytna Grecja okresu archaicznego i klasycznego*. Warszawa.

3 Platon – jako pomysłodawca ideału *kalokagathii* – był żywym przykładem swoich przekonań, ponieważ jako uznany filozof i artysta ceniący wartość rozumu i wiedzy, jednocześnie posiadał nienaganną sylwetkę i sprawność atlety.

4 W tym okresie Atenami nie targały wewnętrzne konflikty, a także nie były one zagrożone przez inne zewnętrzne państwo.

5 S. Możdżeń (1996) *Historia wychowania*. Cz. I. *Starożytność*. Kielce, s. 17-18.

6 K. Zuchora (2006) *Edukacja olimpijska ku wspólnym wartościom*. Warszawa, s. 138.

7 Kobiety i niewolnicy nie posiadali możliwości kształcenia się.

8 Ł. Kurdybach (1967) *Historia wychowania*. T. I. Warszawa, s. 64.

Według Platona ideał kalokagathii uosabiał cnoty, takie jak: dzielność, szlachetność, sprawność i mądrość. *Kalos* charakteryzowała przymioty ciała, które znamionowały ludzi doskonale przygotowanych do wysiłku wojennego i agonistyki sportowej. Harmonijnie i silnie zbudowani uczestnicy igrzysk olimpijskich niewątpliwie spełniali kryteria tego wzoru. Przymiotnik *agathos* odnosił się do ideału człowieka o wspaniałym intelekcie i charakterze. Filozof uznawał wartość obu. „Ponieważ – pisał – są dwa takie pierwiastki w człowieku, więc jakiś bóg – miałby ochotę powiedzieć – dał ludziom dwie umiejętności: muzykę i gimnastykę; dla temperamentu i dla umiłowania mądrości [...] aby ze sobą harmonizowały trzeba każdy (z tych pierwiastków) pociągać i opuszczać pokąd nie będą współbrzmiały tak jak trzeba. Zatem, kto najpiękniej gimnastykę ze służbą Muzom pomiesza [...] o tym może najśluszniej powiemy, że posiada najwyższą kulturę osobistą [...]”<sup>9</sup> Mędrzec grecki doskonale rozumiał potrzebę zachowania równych proporcji pomiędzy dwoma pierwiastkami, mającymi zapewnić człowiekowi harmonię i szczęście oraz niebezpieczeństwo wynikające z ich zachwiania w wyniku sprzeniewierzenia<sup>10</sup>.

Za prekursora wychowania ateńskiego można uznać Solona, który jako poeta będący zubożałym arystokratą dorobił się majątku dzięki handlowi. Odpowiadał za przeprowadzenie reform gospodarczych i społeczno-politycznych w państwie. „Reformy wprowadzone przez Solona przetrwały panowanie arystokracji, wzmocniły pozycje średnich właścicieli ziemskich, rzemieślników i kupców, którzy stali się odtąd główną siłą społeczną Aten”<sup>11</sup>. Arystokracja straciła prymat społeczny, ponieważ nie mogła uzależniać od siebie ludności. Nowym ideałem wychowawczym stał się człowiek wszechstronnie wykształcony.

Na roli zaczęto zyskiwać szkolnictwo prywatne<sup>12</sup>. Nauczycielem mógł być każdy, o ile cieszył się zaufaniem<sup>13</sup>. Nauczano pisania, czytania i wychowania fizycznego, ponieważ kto nie umiał czytać i pływać, nie mógł pełnić żadnego urzędu publicznego. Pedagog cieszył się pełnym zaufaniem rodziny. Oprócz edukacji odpowiadał również za bezpieczeństwo dziecka i jego sprzęt szkolny (instrumenty i tabliczki)<sup>14</sup>.

Istotnym elementem socjalizacyjnym w społeczności ateńskiej było wychowanie akcentujące patriotyzm, który przejawiał się nie tylko w męstwie

---

9 A. Tyszka (1970) *Olimpia i Akademia. Szkice o humanistycznej treści sportu*. Warszawa, s. 14.

10 *Op. cit.*, s. 15-16.

11 J. Wolski, *op. cit.*, s. 189-190.

12 Państwo finansowało kształcenie tylko młodzieży osieroconej w wyniku wojny.

13 Każdy uczeń miał swojego indywidualnego pedagoga, którym był z reguły starszy niewolnik wybierany przez ojca.

14 R. Wroczyński (2009) *Powszechnie dzieje wychowania fizycznego i sportu*. Warszawa.

podczas wojen, ale również w obowiązku zabezpieczenia kontynuacji rodu. Małżeństwa miały charakter kontraktów, o którym decydowała rodzina. Małżonkowie z reguły pragnęli mieć synów, ponieważ tylko chłopcy zostawali uprzywilejowanymi obywatelami i kontynuatorami rodu. Po ukończeniu przez dziecko trzech lat ojciec decydował czy podjąć się jego wychowania, czy też porzuci, jeśli będzie niepełnosprawne. Do siódmego roku życia dzieci spędzały czas na zabawie i pozostawały pod opieką matki. Zabawy polegały na naśladowaniu zajęć podpatrzonych u dorosłych, dzięki czemu adoptowały się do przyszłego życia. Nauka obowiązujących norm postępowania odbywała się przez naturalną obserwację zachowań swoich rodziców. Kolejnym etapem dzieciństwa była szkoła, na którą z reguły mogli sobie pozwolić tylko zamożni rodzice. Chłopcy do osiemnastego roku życia uczyli się przede wszystkim czytania i pisania, śpiewu, gry na instrumentach muzycznych i przechodzili szkolenie wojskowe<sup>15</sup>.

Głównym założeniem rodzin ateńskich było zapewnienie swoim dzieciom wszechstronnego wykształcenia, jednak w hellenistycznym systemie brak było wykształcenia naukowego, ponieważ poza uprzywilejowaną grupą ludzi bogatych, umiejętność czytania i pisania nie była powszechna. Wynikało to m.in. z tego, że starożytni Grecy swoje życie publiczne opierali na ustnym postępowaniu, które przeważnie odbywało się bez dokumentów i użycia pisma. Rozwijała się komunikacja ustna, dlatego też młodzież kształciła się poprzez konwersacje i rozmowy towarzyskie ze starszymi i bardziej obytymi od siebie. W Atenach ideą było swobodne i harmonijne wychowanie, które podzielone zostało na następujące etapy:

Od 7 do 13 lat – nacisk na kształcenie muzyczne pod opieką gramatysty lub kitarysty; był to czas nauki czytania, pisania, rachowania, muzyki, śpiewu i poezji.

Od 13 do 15 lat – rozpoczynało się kształcenie fizyczne, gimnastyka u poddriby w palestrze.

Od 16 do 18 lat – kształcenie fizyczne, literackie, filozoficzne i polityczne w gimnazjone.

Od 18 do 20 lat – dwuletnie obowiązkowe przysposobienie wojskowe i obywatelskie w efebiach<sup>16</sup>.

Ateńskie elity zdobywały wiedzę z różnych dziedzin życia, harmonijnie łącząc wygląd fizyczny z troską o rozwój umysłowy i moralny. „Ideał człowieka-obywatela był ideałem wychowawczym. Tak ukształtowanemu obywatelowi można było bez obaw powierzyć opiekę nad sprawami państwa”<sup>17</sup>

---

15 K. Zeman (2009) *Ideały wychowawcze starożytnej Grecji wobec wyzwań współczesności*. „Zeszyty Naukowe AMW” nr 3 (178), s. 158.

16 L. Winniczuk (1983) *Ludzie. Zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*. Warszawa, s. 271-291.

17 S. Możdżeń, *op. cit.*, s. 17-18.

Synonimem Sparty był niezłomny i mężny wojownik (*hoplita*), który wzdzięczał swoją niezłomną wolę walki surowemu szkoleniu i bezwzględnej dyscyplinie. Sparta była krajem wysokorozwiniętym cywilizacyjnie, który w połowie VI wieku p.n.e. popadł w izolację i ksenofobię. Liczne wojny zmniejszały liczbę Spartan, co doprowadzało do osłabienia wewnętrznego państwa i zróżnicowania ekonomicznego warstw równych. Po wprowadzeniu reformy hoplickiej dokonano równego podziału ziemi pomiędzy wszystkich obywateli, co umożliwiło uwolnienie Spartan od pracy i zapoczątkowało rozwinięcie się niewolnictwa. Z racji dużej dysproporcji pomiędzy Spartanami i kilkakrotnie liczniejszymi messaeńskimi niewolnikami<sup>18</sup> w państwie położono szczególny nacisk na szkolenie wojowników, którzy mieli stanowić skuteczny środek na wypadek buntu<sup>19</sup>. W Sparcie obowiązywały twarde i surowe prawa<sup>20</sup>. Państwo interesowało nie tylko nowo narodzone dziecko, ale także cały proces tworzenia się związku małżeńskiego<sup>21</sup>. Do siódmego roku życia dzieci pozostawały pod opieką matki, która miała je podszczypywać, aby wyrabiać w nich wytrzymałość na ból i umiejętność godnego znoszenia cierpienia. Spartańskie wychowanie (*agoge*) obejmowało chłopców i dziewczynki od siódmego do osiemnastego roku życia. Mężczyźni w przeciwieństwie do kobiet byli poddawani forsownemu i niezwykle surowemu szkoleniu wojskowemu. „Szczególna pozycja kobiet spartańskich wynikała z tego, że ich obowiązkiem wobec państwa było wydawanie na świat zdrowego potomstwa – przyszłych obrońców ojczyzny. Będąc mężatką Spartanka całkowicie poświęcała się powinnościom i obowiązkom rodzinnym, rodziła i wychowywała dzieci”<sup>22</sup>.

Gdy chłopiec osiągał wiek siedmiu lat pod opieką urzędnika (*pajdona*) opuszczał rodzinny dom, po czym dołączał do kilkuosobowego zespołu, w którym musiał nauczyć się słuchać, znosić zmęczenie i zwyciężać w walce. Ważną rolę na tym etapie wychowania odgrywała rywalizacja i trudne warunki bytowe. Wychowankowie spali na prostym pościeliu z trzciny zrywanej znad brzegów Eurotasu, które musieli przygotować własnoręcznie. Jeśli ktoś

---

18 Dominacja polityczna Sparty na południu Grecji była możliwa dzięki podporządkowaniu ludności podbitej (hellotów), której liczba dochodziła do stu tysięcy wobec dwudziestu tysięcy Spartan. Zob. R. Kulesza (2003) *Sparta w V-IV wieku p.n.e.* Warszawa.

19 R. Kulesza (2003) *Starożytna Sparta*. Poznań. s. 69-71.

20 „Spartiatą nie decydował sam o losach swego potomstwa, lecz zanosił dziecko do miejsca zwanego *lesche*, gdzie zasiadali najstarsi członkowie fyli, którzy przeprowadzali oględziny dziecka. Jeśli było dobrze zbudowane i silne, kazali ojcu je wychowywać (...) Jeśli jednak było chuderlawe i niekształtne, odsyłali je do tzw. *Apothetai*, jamy w ziemi w pobliżu Tajgetu, wierząc, że zarówno dla dziecka, jak i dla polis lepiej będzie jeśli umrze, skoro od samego początku nie miało zdrowia i siły” *Op. cit.*, s. 67.

21 W opinii rządzących młodzi Spartanie powinni się żenić tylko po to, by mieć dzieci (najlepiej zdrowych chłopców).

22 K. Zeman, *op. cit.*, s. 162.

nie umiał pływać, uważany był za nieudacznika. Przez cały okres treningowy chodzili boso, żeby zaprawić nogi do szybkiego marszu, wspinaczki i biegu. Przez cały rok byli przyodziani w jedną szatę, aby w ten sposób lepiej się zahartować na zimno i ciepło<sup>23</sup>. Młodzieńcy otrzymywali małe racje żywnościowe, aby zmuszać ich do kradzieży, która była dozwolona pod warunkiem, że nikt ich na niej nie przyłapał. „(...) zezwolił zaspokajając głód za pomocą kradzieży (...) nie z powodu niedostatku kazał im na własną rękę starać się o żywność. Jest rzeczą jasną, że ten, który chce kraść, musi czuwać w nocy i przez cały dzień, oszukiwać, urządzać zasadzki i przygotowywać szpiegów, jeśli chce komuś coś zabrać. (...) tak wychowywał chłopców, chcąc ich uczynić zaradniejszymi w zdobywaniu tego, co niezbędne, a zarazem bardziej wojowniczymi”<sup>24</sup>.

Spartański wychowanek był zobowiązany do absolutnego posłuszeństwa wobec każdego dorosłego Spartanina. Oprócz intensywnych ćwiczeń fizycznych (codziennie pięciobój), zaprawy wojskowej, zasad pisania i czytania chłopcy uczyli się również śpiewów chóralnych<sup>25</sup>, a także pewnych wiadomości związanych z tradycjami Sparty z zakresu jej historii, religii i obrzędowości<sup>26</sup>. Wobec Spartan, jako przyszłych obrońców państwa, społeczeństwo miało wielkie oczekiwania. Do dwudziestego roku życia w troscie o ich efektywne przygotowanie koszarowe, stosowano względem nich twarde prawa i reguły, aby byli dobrze przygotowani do służby<sup>27</sup>. Takie przygotowanie dawało silnych fizycznie, odpornych na trudy, walecznych i zdyscyplinowanych żołnierzy. Jednak, aby zasłużyć na miano elitarnego spartańskiego żołnierza, wojownik wcześniej był poddawany podwójnej próbie: inicjacji w świątyni Artemidy, Ortii i Krypteji. Pierwszą była dotkliwa chłosta przed ołtarzem Artemidy (opiekunki dorastającej młodzieży), którą dumny i wytrzymały na ból młodzieniec powinien znieść bez krzyku. Jeśli wytrzymał biczowanie bez okazania słabości, nagradzany był wieńcem zwycięzcy, a gdy okazał ból, doznawał pogardy. Ta surowa i upokarzająca próba inicjacyjna miała wyrobić męstwo i waleczność. Druga próba, Krypteja, była zarezerwowana tylko dla najlepszych młodzieńców (*ejreni*), którzy rekrutowani byli później do elity spartańskiej armii (300 hoplitów królewskiej gwardii przybocznej)<sup>28</sup>. Nagi młodzieniec posiadający tylko sztylet musiał przetrwać samodzielnie rok w trudnych warunkach. Wędrując

---

23 Ksenofont (2008) *Ustrój polityczny Sparty*. T. 2. Warszawa, s. 6.

24 *Op. cit.*, s. 7.

25 Muzyka rozpaliała ducha bojowego i pomagała żołnierzom w walce. Styl pieśni był prosty i surowy, a tematy doniosłe i moralne (pieśni te najczęściej sławiły poległych za Spartę, ganiły tchórzy lub były rodzajem obietnicy mówiącej o zachowaniu postawy godnej Spartiaty w przyszłości).

26 S. Moźdzeń, *op. cit.*, s. 8-11.

27 R. Kulesza, *op. cit.*, s. 70-73.

28 *Op. cit.*, s. 74.

po górach, czuwał i mało sypiał, aby nikt go nie zauważył. Nie mógł liczyć na żadną pomoc, nie zabierał z sobą żywności. Jadł to, co zdołał zdobyć. Ta próba oprócz sprawdzenia umiejętności przetrwania młodych Spartan miała również nauczyć skutecznej eliminacji wrogów i sprawdzić posłuszeństwo i lojalność<sup>29</sup>

Mimo tak doskonałej struktury organizacyjnej procesu wojskowego szkolenia<sup>30</sup>, Spartanin jeszcze przez dziesięć lat od przekroczenia progu dorosłości (dwudziestu lat) nie opuszczał koszar. Mężczyzna z reguły zawierał małżeństwo, ale jego kontakty z żoną ograniczały się do potajemnych schadzek. Kończąc okres efebii, nadal nie posiadał pełnych praw obywatelskich. Zobowiązany był ofiarnie służyć ojczyźnie, a nawet uczestniczyć w zgromadzeniu ludowym. Nie mógł jednak sprawować żadnych funkcji publicznych ani mieszkać w swoim domu. Jego powinnością był udział w ćwiczeniach wojskowych i wspólnych posiłkach (*syssytiach*). Dopiero jako trzydziestoletni mężczyzna stawał się faktycznie pełnoprawnym obywatelem, który otrzymywał działkę (uprawianą przez helotów), a po ukończeniu sześćdziesięciu lat był zwolniony z rytuału spożywania wspólnych posiłków i ćwiczeń wojskowych. „Podstawą wychowania była zasada: zwyciężać w bitwie i być karnym, stąd treść ograniczała się ściśle do osiągnięcia celu, tj. wychowania dzielnego żołnierza, bezgranicznie oddanego państwu”<sup>31</sup>.

Omawiając proces socjalizacji w starożytnej Grecji należy również zwrócić uwagę na igrzyska olimpijskie, które także wspierały szeroko rozumiane wychowanie Greków, a jednocześnie stanowiły istotny element kultury Hellenów w sferze sacrum. Helleńskie igrzyska olimpijskie, oprócz rywalizacji w zakresie sztuki (zwłaszcza teatru), były wysoce uduchowioną formą aktywności sportowej. Udział Greków w agonii sportowym i teatralnym były dowodem respektowania i stosowania się do powszechnie obowiązujących w tamtych czasach tradycji religijnych, a konkretniej ich zasad etyki soteriologicznej (dotyczącej zbawienia). Cała zgromadzona społeczność (atleci, sędziowie i widzowie) celebrowała igrzyska zabiegała o przychyłność i po-

---

29 Nocami zakradał się i zabijał helotów w ich domach. Młodzieńcy wychodzili także za dnia na pola, aby mordować znieczeka chłopów, którzy byli wrogo nastawieni wobec państwa. Również, gdy ilość helotów przekroczyła ustaloną przez radę starszych (geruzję) liczbę, wyprawiano młodzież (krypteja) w celu urządzenia „polowania” na niewolników, aby doskonalili sztukę zabijania wroga. Eliminacji podlegali zwłaszcza heloci najsprawniejsi fizycznie, najodważniejsi i najinteligentniejsi. „Pokazując efebom rozgrywające się bitwy albo organizując nocne wyprawy do siedzib helotów i zezwalając na ich zabijanie, państwowy dozorca pajdonom przyzwyczajał ich do widoku i rozlewu krwi – praktykę taką nazywano krypteją” S. Moździeń, *op. cit.*, s. 17.

30 Spartańska armia posiadała najlepiej wyszkolonych, zdyscyplinowanych i walecznych hoplitów w ówczesnym greckim świecie. Szerzej na ten temat: P. Connolly (1991) *Historia armii greckiej*. Wrocław.

31 S. Moździeń, *op. cit.*, s. 14-15.

myślność bogów, która miała dopomóc zbawieniu i osiągnięciu szczęścia w przyszłym życiu. Zdaniem J. Kosiewicza: „Sprawność i wysiłek fizyczny, perfekcjonizm sportowy, wysoka specjalizacja nie były celem samym w sobie, stanowiły jedynie środek, umożliwiały osiągnięcie celu o charakterze ściśle spirytualistycznym o wyjątkowo religijnym”<sup>32</sup>.

W Olimpii obchody o charakterze religijnym były zapoczątkowane procesją, a następnie odbywały się modły przy ołtarzach i składano ofiary bogom. Początkowo zawodnicy wyruszali z Elis w uroczystym pochodzie w przeddzień otwarcia igrzysk do Olimpii (około 58 km). Po drodze pochod zatrzymywał się przy świętym źródle Piera, gdzie *hellanodikowie* składali intencję ofiarną za sprawiedliwe sędziowanie i nocowali w Letrinoi. Rankiem wyruszała uroczysta procesja olimpijska prowadzona przez trębaczy i heroldów<sup>33</sup>, za którymi podążali *hellanodikowie*, kapłani ze służbą świątynną oraz sędziy kapłańscy, prowadzący sto wołów ofiarnych, ozdobionych wieńcami kwiatów i odurzonych napojem z maku. Za orszakiem maszerowali przedstawiciele *polis* i honorowi goście, za którymi śpieszyli zawodnicy, konie z jeźdźcami oraz rydwany<sup>34</sup>.

Gdy procesja osiągnęła cel w Altis, zmierzała przed ołtarz Dzeusa, gdzie dopełniano zwyczaju rytualnych stu ofiar z wołów, którym towarzyszyły chóralne modły, śpiewy przy akompaniamencie muzyki fletów. Po nabożeństwie zawodnicy śpieszyli do Domu Rady, gdzie znajdował się posąg Dzeusa Horkiosa (Stróż Przysięgi), „(...) przed którym, po złożeniu przepisanej ofiary z dzika, składali zawodnicy ślubowanie, iż nie dopuszczą się w czasie igrzysk żadnych przekroczeń i że odbyli przypisane 10 miesięcy ćwiczeń przed igrzyskami”<sup>35</sup>.

W starożytnych igrzyskach obowiązywała niezmiennie zasada według, której w danej konkurencji mógł być tylko jeden zwycięzca i tylko jedna nagroda – gałązka z drzewa oliwnego, (zwanego *kallistefanos* – „pięknie wieńczący”) rosnącego w *Altis*<sup>36</sup>. Zwycięzca trzykrotnie otrzymywał nagrodę znacznie bardziej honorową – gałązkę z drzewa palmowego. Uhonorowanie *olimpionków* (tak nazywano zwycięzców) igrzysk odbywało się przy ołtarzu Dzeusa na *Altis* i było bardzo uroczyste. Wręczaniu nagród towarzyszył podniosły nastrój, ścięte gałązki układano na połączonym

---

32 J. Kosiewicz (2009) *Prolegomena do rozważań o sporcie zachodnim i spirytualizmie*. „Studia Humanistyczne” nr 9, s. 13.

33 Taki przebieg uroczystości przewidywał wybór trębacza z pośród mieszkańców Elis, którego zadaniem było rozpoczęcie agonu.

34 J.A. Szczepański (1980) *Od Olimpii do Olimpiad*. Kraków, s. 65.

35 J. Łanowski (2000) *Święte igrzyska olimpijskie*. Poznań, s. 55.

36 Ścinanie miało oprawę ceremoniału. Gałązka z tego wyjątkowego drzewa była ścinana złotym sierpem przez losowo wybranego młodzieńca wybranego z grona szlachetnie urodzonych, którzy nie byli sierotami.

stole, wykonanym z kości słoniowej, po czym *hellanodikowie* wręczali je zwycięzcom<sup>37</sup>

Sprawność atletów potwierdzały nie tylko wieńce oliwne i coraz większa ilość pomników w *Altis*, ale także *arete*/dzielność, która była wielokrotnie poddawana próbie na polu walki. Znamiennym przykładem były wojny toczone przez Greków z perskim najeźdźcą<sup>38</sup>.

Rozejm zawarty pomiędzy trzema królami (Elidy – Ifitosem, Pisy – Klejstenesem i Sparty – Likurgiem) spisany na symbolicznym spiżowym dysku złożonym w świątyni Hery, w Olimpii, stanowił główną ideę starożytnych igrzysk olimpijskich. „Ekecheiria – pokój boży, ogłaszany Grekom przez Heroldów z Olimpii – zwiastował nadejście Igrzysk. Pokój stał się podstawą i warunkiem koniecznym spotkania sportowców na stadionie olimpijskim”<sup>39</sup> Pokój bogów zobowiązywał wszystkich Greków do zaprzestania konfliktów zbrojnych – zawieszenia broni (*hieromenia*) – na czas przygotowań i trwania igrzysk<sup>40</sup>. Przestrzeganie ustaleń pokoju było surowo egzekwowane. „Potwierdzano tym aktem świętość kultowego miejsca, stwierdzano, iż każdy, kto zbrojnie wtargnie do Olimpii, ipso facto stanie się świętokradcą, co więcej za świętokradcę uznany ma być również ten, kto takiego świętokradczego czynu nie pomści, jeśli to tylko będzie w jego mocy”<sup>41</sup>.

Na przykładzie systemu socjalizującego w Atenach i Sparcie można stwierdzić, że oba *polis* w zasadniczy sposób się różniły, zarówno w doborze swych treści i metod wychowawczych, jak również oczekiwaniach społecznych wobec swych przyszłych obywateli. Było to spowodowane znaczną różnicą polityczną, społeczną i kulturową tych dwóch niezwykłych *polis*. Dla Spartan najważniejszym celem było wyszkolenie nieugiętego *hoplity*, natomiast dla Ateńczyków człowieka wszechstronnie wykształconego. Spartański system wychowania i życia sprawił, że *polis* stopniowo odcinało się od reszty świata greckiego popadając w alienację, Ateńczykom natomiast udało się wnieść ogromny wkład w kulturę doby starożytnej, która była inspiracją nie tylko w refleksyjnym podziwie przyszłych pokoleń, ale i bogatym oraz interdyscyplinarnym dorobkiem naukowym, docenianym przez wiele kolejnych wieków.

---

37 Zwycięzców tytułowano mianem *olimpionków*, natomiast zwycięzców podwójnych nazywano *paradoksonikami* (zapasy i pankration). Byli również zwycięzcy potrójni *triastesi*. W hierarchii wyróżnionych najwyżej lokowali się *periodonicy*, którzy, aby zasłużyć na taki tytuł, musieli tryumfować na wszystkich igrzyskach odbywających się w danej epoce w Helladzie. Ci elitarni mistrzowie cieszyli się szczególną czcią, a kroniki starożytne informują, że wśród atletów było ich 46.

38 Dwie najbardziej chwalebne bitwy stoczyli Grecy pod Maratonem i Termopilami.

39 J. Lipiec (1988) *Kalokagatia. Szkice z filozofii sportu*. Warszawa, s. 103.

40 Tym samym ustanowiono czteroletni okres pomiędzy kolejnymi igrzyskami, który był jednostką chronologiczną, służącą do określania czasu. Kolejne igrzyska w Olimpii wyznaczały podstawę pomiaru czasu w całej starożytnej Grecji.

41 J. Łanowski, *op. cit.*, s. 27.